

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odroczaniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 64

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 1 czerwca 1933 r.

Rok XIII

QUO VADERE? Projekt ustroju korporacyjnego

Z doktryny liberalno-kapitalistycznej wyrosły ustroj demokratyczno-partamentarny, którego wyrazem jest nasza Konstytucja marcowa, przeżył się ostatecznie. Oczekuje na swą formalną likwidację w postaci zmiany Konstytucji.

Gdy zniknie ostatecznie i bezpowrotnie z powierzchni naszego życia, oplakując go będzie tylko nieliczne grono „polityków tachowych” i agitatorów partyjnych owych „nadmokoduktorów” i „nadinżynierów”, którzy niespodziewanie wyskakowali z „klucza partyjnego” na ławy poselskie i senatorskie zaś przed przewrotem majowym — na wszelkie szczeble urzędów państwowych aż do foteli ministerjalnych włącznie.

Nikt już dzisiaj nie wierzy, że na tej drodze da się skonstruować „wola ludu”. Wiemy już dobrze, że partje polityczne — to bractwa wzajemnej adoracji i wzajemnej asekuracji, zaś ich pompatycznie głoszone programy — to piasek rzucany w oczy naiwnym i łatwowiernym.

Ale również i to wiemy, że w ustroju państwowym musi istnieć przedstawicielstwo z wyboru, będące wyrazem woli i świadomości ogółu. Opinię taką wypowiedział Marszałek Piłsudski w wywiadzie z dn. 14 września 1930 r. „Nie można się obejść bez jakiegoś przedstawicielstwa, pochodzącego z wyboru i czyniącego zadość poczuciu odpowiedzialności”.

Pos. M. Szawleski w książce swej p. t. „Quo vadere?” („Dokąd iść”), będącej „referatem” dla sejmowej komisji konstytucyjnej, wypowiada się za oparciem tego przedstawicielstwa na zasadzie ustroju korporacyjnego. „Istotnym znamięm przebudowy — wyklada M. Szawleski (str. 220) — jest powołanie do życia samorządu zawodowego, powiatowego, wojewódzkiego i centralnego dla dziedzin życia gospodarczego, zjednoczonych koło rolnictwa, przemysłu i handlu, rzemiosła oraz wolnego zawodu i otwarcie dla nich ujścia w ciałach ustawodawczych”. Taki samorząd zawodowy nie byłby jedynie wykonawcą zleconego przez państwo zakresu działania, lecz posiadałby istotny, na przymusie oparty samorząd własny, nie byłby organem państwowym, lecz organiczną, publiczną jednostką prawną.

Powiatowe i wojewódzkie samorządy zawodowe — projektuje pos. M. Szawleski — wylaniają radę gospodarczą powiatową i wojewódzką dla skoordynowania poczynań i rozwoju społecznego oraz gospodarczego swego regionu. Powiatowe rady gospodarcze wspólnie z zarządami samorządów zawodowych dokonują wyrobów postów na Sejm. Pozostałą liczbę postów wybierają gospodarcze rady wojewódzkie centralne, samorządy zawodowe oraz ważniejsze korporacje społeczne i kulturalne. Senat, równoprawny z Sejmem składa się z senatorów, wybranych w województwach

przez samorządy terytorjalne, nominatów Prezydenta Rzplitej i emerytowanych dygnitarzy z najważniejszych dziedzin administracji państwowej.

System ten, w odróżnieniu od faszystwu, syndykalizmu czy socjalizmu, autor nazywa korporacjonizmem demokratycznym. Od faszystwu różni się, że korporacje są samorządne i że wybierają postów jedynie kandydatów. Od syndykalizmu różni się tem, że nie stwarza utopijnego zrzeszenia pracowniczych syndykatów wytwórczych, a dąży do wzmocnienia organizacji państwowej i utrzymania parlamentaryzmu. Od socjalizmu różni się

tem, że nie uznaje walki klasowej, jako wyłącznej pobudki ludzkiej, lecz, unikając stwarzania „frontu pracy i kapitału” pragnie nawiązać do dawnej tradycji cechowej i solidaryzmu społecznego. „Jest to — twierdzi M. Szawleski — zachowanie demokracji społecznej z pewnym okrojeniem praw jednostkowych na rzecz uprawnień korporacyjnych”.

Po takim ustroju M. Szawleski spodziewa się dobrych skutków zarówno w sensie wzmocnienia więzi społecznej, jak i zredukowania roli państwa do właściwych mu zagadnień bezpieczeństwa wewnętrznego i obrony nazewnątrz. Autor zastrzega się, iż nie jest wyrazicielem oficjalnych poglądów klubu BBWR jest tylko szeregowcem, który na wezwanie prezesa klubu W Sławka spełnia swój poselski obowiązek według swej najlepszej wiedzy, woli i sumienia.

Dzieło M. Szawleskiego jest jednym z wyrazów myśli, która nurtuje w społeczeństwie naszym, że przewrót majowy musi mieć swe „rewolucyjne” konsekwencje w sensie zmiany ustroju państwowego. Wyrazicielem tej myśli był t. zw. „zespół stu” we Lwowie, który w „Słowie Polskim” propagował ustrój syndykalistyczny. Znany publicysta St. Dzieduszycki w książce p. t. „O zawodowy ustrój państwa”, która ukazała się w r. 1928 wypowiada się również za oparciem ustroju państwowego o czynniki zawodowe

Projekt posła M. Szawleskiego zasługuje na uwagę wszystkich, którzy zdają sobie sprawę z tego, że istotnie stojemy wobec pytania: „dokąd iść”? — w sensie ustroju państwowo-społecznego i że na pytanie to rychło już będziemy musieli dać stanowczą i wyczerpującą odpowiedź

Po zwycięstwie hitlerowców w Gdańsku

GDANSK Wynik niedzielnych wyborów do Volkstagu przyniósł bezspornie wielkie zwycięstwo hitlerowcom, którzy sami otrzymali ponad 50 procent ogólnej ilości głosów.

Nadzwyczajne wydanie pisma „Danziger Sonntags-Zeitung” uważa ten wynik za bardziej dla hitlerowców pomyślny, niż w Rzeszy, gdzie zdołali oni skupić dookoła siebie zaledwie 44 procent ogólnej ilości głosów. Zdaniem pisma jest to dowodem, że ludność gdańska dała wyraz jasny swej woli iść po tej samej linii rozwoju, jak się to stało w Rzeszy. Z innych partij politycznych zdecydowaną porażkę ponieśli niemiecko-narodowi, tracąc 6 mandatów i dając do nowego Volkstagu zaledwie 6 postów Partja centrum utrzymała stan posiadania, a nawet zdobyła ponad 1000 głosów więcej, niż w wyborach poprzednich. Niemniej jednak w nowym Volkstagu będzie miała o jedno miejsce mniej z powodu wyższego dzielnika wyborczego.

Organ parji centrowej „Danziger Landesztg.” wyraża zadowolenie z faktu, że mimo ciężkiej walki, jaką stoczyć musiała, ilość głosów oddanych na nią nawet się zwiększyła. Pismo centrowe uważa, że powodzenie hitlerowców nie jest tak wielkie, jak niektórzy się spodziewali, lecz w Gdańsku, jak pisze „Danziger Landesztg.” nie powinno się dążyć do eksperymentów rewolucyjnych. Zmianę konstytucji, zaznacza dziennik, narodowi socjaliści będą mogli przeprowadzić jedynie przy współudziale partji centrowej i niemiecko-narodowych.

„Danziger Volkstimme” przyznaje, że partja socjalistyczna poniosła poważne straty, uważa jednak, że przy obecnych panujących w Gdańsku warunkach, ludność pracująca pozostała wierna partji, która w nowym Volkstagu będzie najsilniejszą partją opozycyjną i wogóle najsilniejszą frakcją po hitlerowcach

„Danziger Volksstimme”, zastanawiając się nad kształtowaniem się stosunków w przyszłości, uważa, że mimo rządów hitlerowskich Gdańsk nie przejdzie do Rzeszy, gdyż nad jego konstytucją i panującymi stosunkami czuwają czynniki do tego powołane. Pismo na zakończenie wyraża jednak pesymistyczne zapatrywania na dalsze kształtowanie się stosunków między Polską a Gdańskiem i nie daje wiary uspakajającym oświad-

zieniom przyszłego prezydenta senatu Rauschninga, przywódcy hitlerowców Förstera i kandydata na senatora spraw wewnętrznych Greisera.

Nacjonalistyczna „Danziger Allgemeine Ztg” usiłuje wykazać, że straty, jakie partja niemiecko-narodowych poniosła nie powinny być uważane za symptom niezadowolenia z rządów prezydenta Ziehma, lecz za dowód wzmocnienia nowych dążeń narodu niemieckiego, jak to ma miejsce w Rzeszy.

Na zakończenie pismo nacjonalistyczne wyraża życzenia powodzenia dla narodowych socjalistów, zwłaszcza w ich pracy nad utrzymaniem niemieckości Gdańska i w walce z maksizmem.

Pakt zostanie rychło parafowany

LONDYN. „Times” twierdzi, że pomiędzy Wielką Brytanią a Francją doszło do porozumienia w sprawie paktu czterech mocarstw i że zostanie on rychło parafowany.

W. Brytania według „Timesa” zgadza się obecnie na włączenie artykułu 16 paktu Ligi, dotyczącego sankcji. Niechętnie stanowisko Małej Ententy, jak twierdzi „Times” — uległo zmianie wobec zapewnienia, że pakt nie wpłynie na stosunki tych państw i Francji, że sprawa rewizji terytorjalnej do paktu włączona nie będzie i że o ile spraw te zostaną

poruszone, to będzie to musiało nastąpić w drodze normalnej procedury Ligi Narodów przy utrzymaniu zasady jednomyślnej decyzji. Oznacza to, że kraj zainteresowany ma głos w każdej dotyczącej go sprawie.

„Morgen-Post” podkreśla wiadomość „Timesa”, twierdząc nawet, że Francja udzieliła Małej Entencie powyższego zapewnienia na piśmie. W tych warunkach — podkreśla „Morgen-Post” — pakt czterech mocarstw utracił swoją ostrość, jego zęby zostały wyjęte.

W razie podpisania paktu upadek gabinetu francuskiego nieunikniony Zerwanie więzów łączących Polskę i Małą Ententą z Francją

PARYŻ. Prasa w dalszym ciągu żywo interesuje się ewentualnością zawarcia w najbliższym czasie paktu czterech. Zdaniem dzienników pakt w najbliższym czasie prawdopodobnie nie

spowoduje rewizji traktatów, ale będzie bezwzględnie przyczyną innej rewizji, o wiele istotniejszej, aniżeli się przypuszcza. Koncepcja (Ciąg dalszy na 2-giej stronie)

(Ciąg dalszy z pierwszej strony)

cja Mussoliniego podziału wpływów w Europie zdaje się zrealizować. Jedną sferą wpływów pozostawiona będzie Niemcom, druga Włochom, Francji i pozostawi się swobodną ekspansję w jej kolonjach z jednoczesnym uściśnieniem jej ze sfery między Bałtykiem, a Morzem Czarnym. Pomysł ten może całkowicie zmienić równowagę sił w Europie i konsekwencje jego mogą być niesłychanie ważne.

„Le Rempart” zapytuje, czy zbrodnia będzie dokonana i zapowiada, iż jeżeli premier Daladier zgodzi się na taką hańbę, podniesie przeciwko sobie większość parlamentu i jednomyślną opinię kraju. Powołując się na Montalamberta, dziennik pisze: „jest coś gorszego od karta, to lokajstwo”.

„Figaro” pisze, że jeżeli dojdzie do podpisania tego instrumentu rewizji traktatów, to wydaje się możliwe zerwanie więzów zaufania łączących Mała Ententę z Francją.

„L'Ordre” donosi z Rzymu, iż zaprzeczeniem optymistycznych głosów prasy włoskiej

jest depesza z Białogrodu, w której pakt czterech uważany jest jako niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego, a w szczególności dla państw mniejszych. W tym też duchu ma być zredagowana uchwała na konferencji Małej Ententy w Pradze.

„Le Journal des Debats” nazywa pakt czterech szalenstwem. Jeżeli rząd zgodzi się na podpisanie paktu, upadek jego jest nieunikniony. Dla uspokojenia opinii publicznej podaje się do wiadomości, iż Polska i Mała Ententa otrzymały szereg zapewnienia co do nienaruszalności traktatów i że pokój zapewniony jest na 10 lat. Są to wszystkie nieścisłości. Mała Ententa i Polska mogą z godnością ogłosić swoje desintereselement w stosunku do paktu, którego realizacji nie przeszkadza, przyjmując do wiadomości notę, według której nigdy mowy nie będzie o rewizji traktatów. Byłoby naiwnością sądzić, iż Niemcy i Włochy nie mają jakiegoś określonego celu, dążąc tak gorączkowo do pozytywnego zrealizowania paktu czterech mocarstw.

Mała Ententa a pakt czterech

PARYŻ. Opinia polityczna przypisuje wielkie znaczenie konferencji Małej Ententy, na której przedewszystkiem omówiona będzie sprawa paktu czterech wzbudzająca największe zainteresowanie. Rezolucja która ma być jutro przyjęta, będzie zawierała katagoryczne zastrzeżenie przeciw wszelkim próbom zmian te rytorjalnych. Konferencja prawdopodobnie ustali również podstawy bloku go-

spodarczego państw Małej Ententy, przy czem powstać ma komitet porozumienia ekonomicznego, który rozpocznie natychmiast swą działalność. Wreszcie poruszona będzie kwestja, czy państwa Małej Ententy będą mogły uzgodnić swe stanowiska i stworzyć jeden wspólny front w czasie konferencji agrarnej w Bukareszcie, która odbędzie się 4 czerwca.

Polska nie chce wiedzieć o pakcie Czterech

PARYŻ. „Le Matin” na podstawie źródłowych informacji potwierdza wiadomość, iż na najbliższej swej konferencji Mała Ententa wobec otrzymania dostatecznych zapewnień, iż kwestja rewizji traktatów nie będzie podnoszona po zawarciu paktu czterech, ogłosi komunikat, który uzna za właściwe nie przeciwstawiać się porozumieniom poszczegól-

nych ugrupowań państw. *Polska natomiast według informacji „Le Matin”, zajęła stanowisko odmienne. Polityka jej polegać będzie na ogłoszeniu całkowitego desintereselement mającego dowodzić, iż nie chce ona nic wiedzieć o pakcie czterech, ani o ewentualnych decyzjach, lub sugestjach, wpływających z tego paktu.*

Wymowne komentarze do paktu czterech

LONDYN. „Evening News” przewiduje szybkie podpisanie paktu czterech mocarstw i podkreśla w artykule p. t. „Pakty i akty”, że każdy pakt antywojenny będzie powitany z zadowoleniem, praktyczna jednak wartość paktu czterech zależy od istotnych nastrojów panujących w poszczególnych kra-

jach. Wczorajsze demonstracje hitlerowców na cześć Schlagetera oraz opanowania przez nich Gdańska, skąd będą szły alarmy, są — jak oświadcza dziennik — wymownymi komentarzami do paktu czterech. Demonstracje w zagłębiu Ruhry alarmują Francję, a wypadki w Gdańsku niepokoją Polskę.

Cele „Święta Morza”

Od zarania istnienia Państwa Polskiego walczyli Niemcy o odcięcie nas od Bałtyku, aż wreszcie „Wielki Fryderyk” ukoronował grabieżce dzieło kilku stuleci pierwszym rozbiorem Polski. 150 lat odcięcia od morza, a 130 lat pozbawieni własnej organizacji państwowej dusiliśmy się w żelaznym uścisku niewoli politycznej i gospodarczej i dopiero bilans kataklizmu wojny światowej, dzięki bohaterstwu wytrwałości naszych braci z Pomorza którzy mimo wiekowego ucisku nie zginęli w morzu niemieczyny, przynieśli nam skrawek wybrzeża bez portu i problematyczną możność korzystania z portu Wolnego Miasta Gdańska, który od samego początku stał się narzędziem w rękę niemieckiej polityki rewizjonistyczno-odwetowej

W momencie odzyskania wybrzeża rozumieliśmy już dobrze, że morze:

1. to wielki szlak komunikacyjny, który nas łączy ze wszystkimi krajami świata,
2. to wielka droga, na której niema żadnych barjer celnych,
3. to droga, która nas łączy bez niczyjego pośrednictwa z rodakami we wszystkich krajach świata, a ich z ojczyzną.

To też choć kraj nasz zniszczony był gruntownie podczas wojny zmaganiami przeciwników, którzy na żywym ciele naszej ojczyzny załatwiali swoje porachunki, olbrzymiem napięciem energii

narodu zdobyliśmy się na dzieło, którem zadziwiliśmy cały świat a którem jest — *polski port GDYNIA.*

Tymczasem Niemcy, już w momencie składania podpisów pod Traktatem Wersalskim, myśleli o zagarnięciu odzyskanego przez nas wybrzeża.

Szantażując świat groźbą swego bankructwa, uzyskali przedewszystkiem od Stanów Zjednoczonych Ameryki olbrzymie pożyczki, w znacznej mierze pochodzące z krwawego trudu naszych rodaków tam zamieszkałych i obrócili je w lwiącej części na ukryte zbrojenia i na potężną propagandę, mającą przekonać cały świat o wyrządzonej im rzekomo krzywdzie; z całą, a właściwą im, bezceremonjalnością fałszują historję i statystykę i dowodzą, że Pomorze jest ziemią niemiecką i żądają rewizji granic — w pierwszym rzędzie nad Bałtykiem.

Nie było i niema Polaka we wskrzeszonej Polsce, któryby dopuścił nawet myśl samą utraty Pomorza. Dawały temu wyraz spontaniczne manifestacje wszystkich stowarzyszeń i organizacji społecznych w różnych ośrodkach kraju i w różnych okresach czasu.

Dziś, gdy sprawa utrzymania naszego wybrzeża stoi niemal u zenitu swego naprężenia, musimy sobie postawić za zadanie: na atak niemiecki odpowiedzieć generalnym, potężnym kontratakami.

Początkiem tego kontrataku będzie dzień „Święta Morza”.

W dniu tym pokażmy Niemcom i całemu światu zmobilizowaną, jednolitą opinię wszystkich Polaków na całym świecie.

W dniu tym rzucimy przed oczy wszystkich krajów świata moralną siłę tej zwartej opinii.

Pokażmy, że pod hasłem obrony Naszego Morza potrafimy zmobilizować w jednym dniu wszystkie siły moralne i intelektualne Polaków całego świata.

W dniu tym rzucimy przed oczy wszystkich krajów wszystkie argumenty historyczne, etnograficzne i gospodarcze, które mówią, że Pomorze było i jest polskiem, rzućmy wszystkim daty fakty i cyfry, które możemy obficie czerpać nawet z przedwojennych oficjalnych źródeł naszych odwiecznych wrogów.

Musimy przełamać opinię świata, na wszystkich tych odcinkach, które zosta-

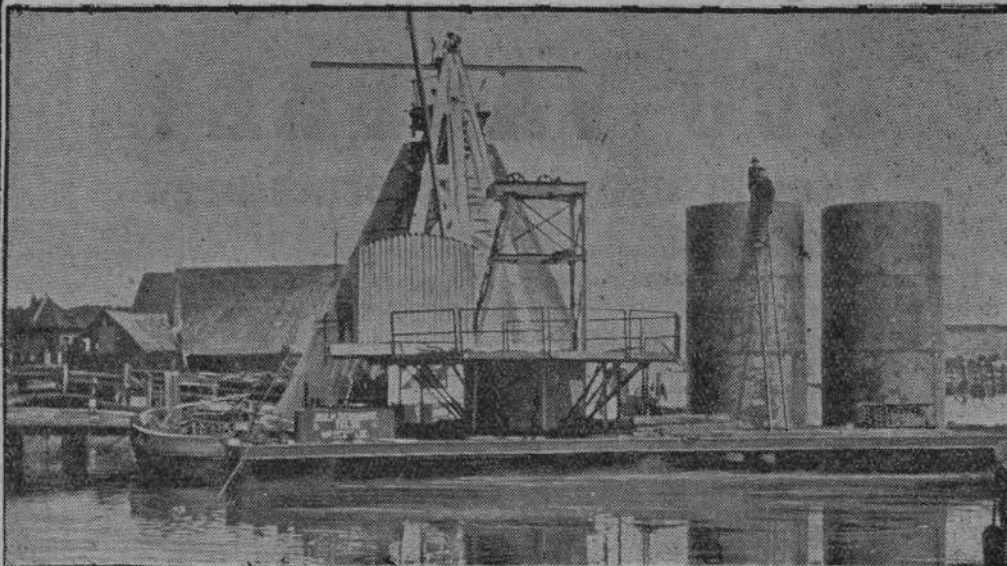
ły zachwiane przez propagandę niemiecką, dokonać zaś tego zdołamy tylko w dniu Święta Morza przez zadokumentowanie swej woli — wszyscy bez wyjątku.

Dołożymy wszyscy wszelkich starań, aby uroczystości Święta Morza były jaknajbardziej okazałe pod względem formy i jaknajgłębsze pod względem treści. —

ZNOWU ARESZTOWANO POLAKA

Lipsk. W Erfurcie aresztowano i osadzono w więzieniu obywatela polskiego S. Temebauma za to, iż telegraficznie zalił się przed konsulem polskim na utrudnienia i szykany. Telegram skonfiskowano.

PRACE NAD WYDOBYCIEM ZŁOTA Z ZATOPIONEJ „LUTINY”



Na dnie morza północnego leży od lat 134 zatopiony okręt „Lutine”, na którym znajduje się pół miliona angielskich funtów złota. Wszel-

kie prace celem wydobywania złota okazały się dotychczas daremne. Obecnie zbudowano nowe przyrządy dla wydobywania skarbów złota.

Francja ponownie zajmie Ruhry — i zniszczy niemiecki przemysł wojenny

Londyn. „Sunday Express” występuje z sensacyjną zapowiedzią, że Niemcy sterują w kierunku kryzysu płatniczego i że zamierzają na konferencji ekonomicznej w Londynie ujawnić swą decyzję zawieszenia spłaty wszystkich długów zagranicznych.

Na zebraniu weirzycieli Niemiec w Berlinie, Schacht nie ujawni jeszcze ostatecznej decyzji, lecz zażąda narazie daleko idących ulg, grożąc, że w przyszłości Niemcy znaleźć się mogą w niewypłacalności.

Zdaniem dziennika, w przededniu wszechświatowej konferencji gospodarczej Niemcy zagrozą swą niewypłacalnością. Gazeta przewiduje, że Francja, która w bardzo znacznych sumach za-

angażowana jest zwłaszcza w pożyczce Younga i Davesa, przystąpi wówczas do zastosowania sankcji.

Miała ona już jakoby poczynić wszelkie przygotowania do ponownego zajęcia Ruhry, przedewszystkiem zaś do zniszczenia niemieckiego przemysłu wojennego, fabrykującego masowo broń na obszarze zagłębia Ruhry.

Nastroje we Francji, stwierdza dalej „Sunday Express” nie uległy uspokojeniu wobec manifestacji hitlerowców, jakie odbyły się w zdemilitaryzowanej strefie na cześć zabójcy Schlagetera. Te demonstracje mogą tylko dać Francji nowy pretekst do stwierdzenia złamania przez Niemcy traktatu wersalskiego, co pociągnie za sobą sankcje.

HARCERSTWO POLSKIE NA MIĘDZYNARODOWYM ZŁOCIE SKAUTÓW.

W pierwszej połowie sierpnia odbędzie się na Węgrzech w miejscowości Gödöllő IV Międzynarodowy Złot Skautów. Wezmą w nim udział przedstawiciele 33-ch narodów w liczbie około 20 tys. Reprezentacja polska należy do najsilniejszych i stoi na trzecim miejscu zaraz po Węgrzech (8 tys. skautów) i Anglii z kolonjami i dominjami (4 tys. zawodników).

Grupa polska składająca się z 1500 uczestników podzielona zostanie na trzy chorągwie: warszawską, prowincjonalną i specjalną.

Ta ostatnia obejmuje działy: lotniczo-szybowcowy, motorowy, kolarski i żeglarski. Złot trwać będzie dwa tygodnie. Język polski będzie poraz pierwszy urzędowym obok węgierskiego, francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Nasi harcerze wezmą udział we wszystkich imprezach, popisach i pokazach, a w niektórych konkurencjach, jak

np.: lotnictwo, żeglarstwo zgłosili się jedynie Polacy.

Harcerze polacy zabierają ze sobą dwa samoloty — szybowce własnej konstrukcji, kajaki i motocykle. Wyprawa posiada również samochody.

Kolarze udają się do Gödöllő na rowerach.

—:—

KIEPURA ZAANGAŻOWANY DO HOLLYWOOD.

Wiedeń. „Neues Wiener Tageblatt” donosi, że Jan Kiepura na skutek ogromnego sukcesu odniesionego w Ameryce przez swój film „Pieśń Nocy”, został zaangażowany do Hollywood przez Universal Pictures Corporation Karolem nia w 2-ch filmach. Umowa zawarta została telefonicznie między prezesem Universal Pictures Corporation Karolem Laemmle a Janem Kipurą, bawiącym obecnie w Wiedniu. Artysta polski ma się już w lipcu udać do Ameryki.

Tragiczna śmierć złodzieja

Wkradający się złodziej został zastrzelony

Kowalewo, 31. 5. (wiad. wł.).

Onegdajszej nocy usiłował się włamać do jednego z mieszkań w Kamionce niejaki *Banaś Jan* pochodzący z Kowalewa razem z niej, *Pietruszką*.

Zbudzeni domownicy wybiegli na podwórze i oddali strzały w kierunku złodzieja. Jeden ze strażów ugodził Jana Banasia tak, że ten zmarł wkrótce

potem. Jego kompan uciekł w kierunku Wąbrzeźna.

Zabity Banaś był znanym złodziejem kilkakrotnie karany i dobrze znanym policji kowalewskiej.

Tak zakończyła się tragiczna wyprawa złodziejska.

Za zbiegłym Pietruszką zarządono pościg, który zapewne doprowadzi do ujęcia sprawcy.

Głupich nie sięją ...

Ostróżnie z nieznanym osobnikiem

Natalja Lasorówna z Golubia w dniu 24 bm. przybyła do Torunia do niemieckiego Vereinsbanku w celu wymiany niemieckich pieniędzy. Po wymianie marek niem. na złote wyszła z banku z nieznaną kobietą, która towarzyszyła jej. W pewnym momencie podszedł do nich nieznanemu mężczyzna i oświadczył p. Lasorównie, że otrzymała za mało pieniędzy. Nieznajomy wprowadził ją do pobliskiego budynku, zażądał od niej otrzymaną gotówkę 240 zł. poczem udał się rzekomo do dyrektora banku po

odpowiednie pismo w celu wypłacenia jej dodatkowo 15 zł.

Po chwili wrócił ów mężczyzna, oświadczając p. Lasorównie, że gotówka 240 zł. i pismo na wypłatę reszty 15 zł. znajduje się w zamkniętej kopercie i polecił L. udać się do banku.

Po otwarciu koperty przez urzędnika tegoż banku okazało się, że w kopercie tej znajdował się tylko kawałek starej gazety. — Oszust w międzyczasie uciekł.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 31 maja 1933 roku

— **Osobiste.** — Nowy naczelnik stacji kolejowej. Nowym naczelnikiem stacji kolejowej mianowany został p. Józef Tusch z Zdobnowa (Dyr. Radomska). Na nowej placówce życzymy „Szczęść Boże!” — Red.

— **Osobiste.** Rachmistrz tutejszego Urzędu Skarbowego p. *Drwęcki Adam* przeniesiony został na własną prośbę do I Urzędu Skarbowego w *Grudziądzu*. P. *Drwęckiemu* życzymy na nowym stanowisku wiele szczęścia i pomyślności.

— **Pobyt wiceministra Skarbu.** W dniu 28 bm. bawili we Wąbrzeźnie w hotelu pod „Orłem” wiceminister Skarbu p. *Leon Kozłowski* oraz pułkownik Straży Granicznej p. por. *Grzechowski*. Po kilku godzinnym pobycie w Wąbrzeźnie udali się w dalszą drogę do Warszawy. P. wiceminister żywo interesował się życiem m. Wąbrzeźna i powiatu.

— **Podziękowanie.** Najserdeczniejsze podziękowanie składamy staroście pow. wąbrzeskiego p. *Kalksteinowi* za przybycie do obozu, urządzonego przez nas w niedzielę w W. Radowiskach i za życzliwość okazaną harcerstwu. Ks. Dr. *Łęgowskiemu* serdecznie dziękujemy za gościnność nam okazaną i za obszerne objaśnienia historii W. Radowisk. Poza tym dziękujemy za bezpłatne dostarczenie nam mleka kartofli, słomy i opału. Dziękujemy również p. *Kalinowskiemu* za zezwolenie na urządzenie obozu w jego łasku i p. *Szczepanowskiemu* za bezpłatne dostarczenie opału. Czuwaj! Drużyny harcerskie męskie i żeńska miasta Wąbrzeźna.

— **Podziękowanie!** W miejsce wieńca na trumnę śp. M. Pokorowskiej złożyli pp. *Tadeuszowscy* do kasy Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 5 zł., za co składa serdeczne „Bóg zapłać”!

Za Zarząd: H. Sigurska skarbniczka. — **Zamiast wieńca** na trumnę śp. E. *Steinertowej* złożył w naszej Adm. Zw. Restauratorów 10 zł. na dożywianie biednych dzieci.

— **Wielki Festyn**, odbędzie się 11 czerwca w lesie czystochlebskim. Impreza ta zakrojona na wielką skalę wymaga odpowiedniego przygotowania, i w tym celu zwołano na dzień 26 godz. 20 zebranie do salki sejmikowej. Po zażądaniu zebrania przez p. Starostę *Kalksteina* i wyjaśnienia iż zysk z festynu przeznaczony będzie na budowę trybun i szatni, po ustaleniu terminu festynu, przystąpiono do wyboru poszczególnych sekcji. Do sekcji propagandy wybrano pp. *Cwinarowicza* i *Szczukę Ad.*, do sekcji lokomoty: pp. *Makowski* i *Michalski Tad.* Kluska, sekcji finansowej p. *Chwia-*

kowski. Kierownictwo imprez spoczywa w rękach kier. por. p. *Kuliszewskiego* i p. *Szkarłata*; sekcja taneczna p. burm. *Schwarz*, strzelanie — por. p. *Kuliszewski*, sporty (biegi itd) p. *Golik*, inne imprezy p. *Zieliński Edmund*, wentkę p. *Sass Jan* — Oprócz imprez będą na festynie: bufet zakąsek, trunki, mleko, napoje chłodzące itp.

W przyszłym numerze podamy bliższe szczegóły festynu.

— **Wycieczka Związku Strzeleckiego** Onegdaj Związek Strzelecki w Wąbrzeźnie razem z okolicznymi placówkami urządził wycieczkę do *Dębowejłki*, gdzie miejscowa ludność z wójtem p. *Matuszakiem* powitała i życzliwie zaopiekowała się wycieczką. Kwater na noc udzielili poszczególni mieszkańcy. Na drugi dzień rano, w niedzielę, udano się z orkiestrą Z. S. na czele na *Mszę św.*, po której odbyła się defilada przed miejscowymi władzami z wójtem p. *Matuszakiem* i kierownikiem szkoły p. *Madejskim* na czele.

Po obiedzie żołnierskim i krótkim wypoczynku odbył się koncert orkiestry Z. S. w ogrodzie a wieczorem urządzono miłą, harmonijną zabawę taneczną. Obywatelstwu miejscowemu z p. wójtem *Matuszakiem*, kier. p. *Madejskim* i państwu *Żelaznym* należy się serdeczne podziękowanie za zaopiekowanie się uczestnikami wycieczki i przygotowanie noclegu i posiłków. Serdeczne im zato „Bóg zapłać”!

— **Zebranie Związku Restauratorów** odbyło się w ubiegły poniedziałek w południe w lokalu p. *St. Klimka* przy udziale około 35 członków. — Zebranie zagał w zastępstwie prezesa p. *Nadolny* wiceprezes, poczem skarbnik Związku p. *Trałka* złożył obszerne sprawozdanie ze zjazdu prezesów i delegatów Zw. Restauratorów. Na zjeździe tym radca Izby Skarbowej dr. *Hoszek* zaznaczył, że rzeczywicie krzywda dzieje się restauratorom zwłaszcza w podatku obrotowym. Dr. *Hoszek* polecił zarządowi zrobić spis członków Związku co wnieśli reklamację i przesłać do Izby a równocześnie polecił aby wniesiono do Urzędów Skarbowych prośby o zaniechanie egzekucyj. W tym celu obrano komisję w składzie pp. *W. Lewandowski, Trałka i Markowski*. Komisja uda się do naczelnika Urzędu Skarbowego prosić o wstrzymanie egzekucji aż sprawa będzie załatwiona przez Komisję odwoławczą. Po zreferowaniu spraw wewnętrznych Związku uchwalono na 18 czerwca urządzić wycieczkę do *Górzna* i aby tę wycieczkę dobrze zorganizować obrano komitet wykonawczy w składzie pp. *Szymański, Bauer i Trałka*. Po wolnych głosach zebranie zakończono hasłem: „Cześć Restauratorom”.

— **Obóz harcerski w Radowiskach.** W dniach 27 i 28 bm. tj. w ubiegłą sobotę i niedzielę, urządziły drużyny męskie i żeńskie miasta Wąbrzeźna pod opieką nauczycielki p. *Borowskiej* i nauczyciela p. *Piora* obóz w *Wielkich Radowiskach* w łasku gospodarza p. *Kalinowskiego*. Celem tej wycieczki było zwiedzenie W. Radowisk i uczczenie Ks. *Kapelana* okręgu Pom. Z. H. P. Dr. *Łęgowskiego*. W sobotę po południu rozbili harcerze w łasku 5 namiotów zbudowali przepisową kuchnię harcerską i stół harcerski, artystycznie ozdobiony lilijką z piasku i szyszek oraz masztem z chorągiewkami zastępów. Po skończonej pracy harcerze z apetytem zjedli kolację poczem nastąpiła cisza nocna. W nocy przeprowadził komendant hufca p. *Nałęcz* rewizję warty i znalazł wszystko w najlepszym porządku. Program niedzielny był następujący: O godz 8 rano modlitwa poranna i śniadanie. Po modlitwie harcerki i harcerze zajęci byli w obozie. Zbudowali małą kapliczkę z lassek harcerskich i ozdobili ją zielenią i kwiatami polnymi. Harcerki zajęły się również przygotowaniem ziemniaków na obiad. Kucharzami byli harcerze z drużyny pozaszkolnej, którzy mieli dość mozolną pracę, by ugotować obiad dla 80 druhów i druchen. O godz. 9,30 zbiórka drużyny i wymarsz do kościoła na *Mszę św.* Przed kościołem drużyny zdały raport komendantowi hufca męskiego p. *Nałęczowi*. Drużyny brały udział w procesji. Czterech harcerzy służyło do *Mszy św.*, którą celebrował ks. Dr. *Łęgowski*. Po *Mszy św.* był 15 minutowy odpoczynek w parku ks. Dr. *Łęgowskiego*.

Następnie zwiedzono cmentarz wiojski. Potem wrócono do obozu na obiad, w którym brał udział prezes K. P. H. pow. wąbrzeskiego p. *Nałęcz*. Kucharze ugotowali bardzo smaczny obiad, składający się z rosółu, ryżu, mięsa i ziemniaków. Po obiedzie urządzono półgodzinną ciszę. Następnie urządzono różnego rodzaju gry i śpiewy, którym przyglądała się licznie zebrana ludność z W. Radowisk. O godz. 3 po południu zwiedzał obóz Ks. Dr. *Łęgowski*. W międzyczasie przy był także starosta pow. wąbrzeskiego p. *Kalkstein*, przywitany z wielką radością przez harcerstwo. Wszystkie drużyny zdały p. Staroście raport, poczem zwiedził p. Starosta dokładnie obóz i brał udział w grach harcerskich i wspólnej kawce. Prezes K. P. H. p. *Nałęcz* wznosił na cześć prezesa honorowego K. P. H. pow. wąbrzeskiego starosty p. *Kalksteina* trzykrotnie „Czuwaj”. Z entuzjastycznych okrzyków młodzieży można było poznać, jak bardzo harcerze cenią i kochają p. Starostę. O godzinie 17 zwinięto obóz i wymaszerowano do wioski. Pod przewodnictwem ks. Dr. *Łęgowskiego* zwiedziły drużyny zabytki historyczne wioski i kościoła do których ks. Dr. *Łęgowski* dał obszerne objaśnienia. Po serdecznym pożegnaniu odesłał ks. Dr. *Łęgowski* druchny wozem do *Wąlycza*. W wesołym nastroju z pieśnią na ustach wróciły drużyny do miasta. Tu na dziedzińcu szkoły powsz. męskiej, po odpiewaniu „Wszystkie nasze dzienne sprawy” drużyny rozeszły się do domu. Uczestniczka.

— **Postrzelony.** Wczoraj w południe J. *Świerczyński* postrzelił niej. *Derkowskiego* z brzojnika. *Derkowski* otrzymał ranę w lewy bok. Powodem postrzelenia były kłótnie i usiłowane wtargnięcie D. do mieszkania *Świerczyńskiego*. *Derkowski* został odstawiony do szpitala. Sprawą zajęła się policja.

— **Wpisy do gimnazjum w roku 1933.** — Nowa ustawa o ustroju szkolnictwa przewiduje 4-letnie gimnazjum (po ukończeniu 6 kl. szkoły powsz.) z gimnazjum przechodzić będą uczniowie do 2-letniego liceum. W roku szkolnym 1933/34 w gimnazjum będzie otwarta I-sza klasa nowego typu gimnazjum 4-letniego.

Poniżej podajemy warunki egzaminu wstępnego do gimnazjum obecnie obowiązujące:

Młodzież wstępująca do klasy I-ej czteroletniego gimnazjum będzie przyjmowana na podstawie egzaminu wstępnego, który się odbędzie przed feriami letnimi (po 15 czerwca). Do egzaminu będą dopuszczeni wszyscy zgłaszający się kandydaci, którzy ukoń-

czyli conajmniej lat 12, a nie przekroczyli lat 16. Wśród kandydatów do egzaminu należy rozróżnić dwie grupy: a) takich, którzy się wykażą świadectwem ukończenia sześciu oddziałów szkoły powszechnej, względnie świadectwem ukończenia klasy 2-ej prywatnego gimnazjum o niepełnych prawach szkół państwowych i b) takich, którzy świadectw tych nie przedłożą.

O zakresie wymagań egzaminacyjnych stanowi program 6 oddziałów 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej, względnie I-ej i II-ej klasy gimnazjum (progimnazjum) według dawnego ustroju — zależnie od deklaracji kandydatów. Egzamin odbędzie się z języka polskiego, przyrody oraz arytmetyki z geometrią. Przy egzaminie z języka polskiego należy sprawdzać również przygotowanie kandydata z historii, przyrody i geografii.

Kandydaci, którzy ukończyli 6 oddziałów publicznych szkół powszechnych 3, 4 i 5-klasowych, zdają nadto egzamin uzupełniający z języka obcego nowożytnego.

Kandydaci z grupy b) zdają pełny egzamin ze wszystkich przedmiotów w zakresie programu 6-ciu oddziałów 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej.

Egzaminy wstępne w Państw. Gimn. Koeduk. w Wąbrzeźnie odbędą się w dn. 16 i 17 czerwca 1933. Zgłoszenia przyjmuje już teraz Dyrekcja Gimnazjum.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Ubiegłej soboty, 27 maja w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się zebranie Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. dr. *Piotrowskiego*.

Ostatecznie Rada Miejska zatwierdziła budżet miejski na rok 1933/34 i to budżet administracyjny w dochodach i rozchodach na sumę 281.951 zł. Przedsiębiorstwa miejskie: — elektrownia miejska: dochód 143.206,50 zł, rozchód 99.612 zł. Czysty zysk zł. 43.594,50. Wodociągi — dochód 48.768 zł, rozchód 53.764 zł. Czysty zysk 15.004 zł. Rzeźnia miejska — dochód 52.497 zł., rozchód 18.861 zł., czysty zysk 13.536 zł. Kanalizacja: dochód 17.072 zł., rozchód 22.080 zł., deficyt 5.008 zł. Administracja jezior miejskich: dochód 17.550 zł., rozchód 7.717 zł., czysty zysk 9.633 zł.

Po przyjęciu budżetu radni: *Cylke, Jarczyński, Grabowski* i *Lewandowski* wnieśli protest przeciw budżetowi z powodu tego, że w budżecie nie uwzględniono pozycji na bezrobocie.

Następnie uchwalono: dodatek kom. do państw. podatku od nieruchomości w wysokości 10 proc. na rzecz miasta i 10 proc. na rzecz Starostwa Krajowego i to od wymiaru dokonanego:

a) dodatku kom. do państw. pod. gruntowego w wysokości 40 proc. na rzecz miasta;

b) dodatku kom. do państw. podatku gruntowego w wysokości 40 proc. na rzecz Wydziału Powiatowego i 10 proc. na rzecz Starostwa;

c) dodatku kom. do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych — uchwalono w wysokości 50 proc. na rzecz miasta.

Z kolei uchwalono wysokość opłaty za światło elektryczne od 50—75 gr za kilowat, za siłę 36—45 gr za kilowat. Za dzierżawę liczników: od światła 50 gr miesięcznie, od siły 70 gr miesięcznie. Opłata za wodę 55 gr za cbm., za dzierżawę liczników od 50 gr do 1.— zł. Opłata kanalizacyjna: 3 proc. od wartości użytkowej budynków. Opłaty targowe: za konia 75 gr, za krowę, woła, buhaja, żrebaka do 1 roku 50 gr, od maciory lub tucznej świni 40 gr, cielaka, skopu, kozy 25 gr, warchlaka 20 gr, za prosię, wzgl. jagnię 10 gr. Za postój na targach wielkich i m kwadratowy 1,50 zł. Opłaty za czyszczenie ulic ustalono w granicach od 40 gr do 1 zł., tego, zaś podział ulic co do stawki opłaty skuteczni Magistrat wspólnie z komisją podatkową.

W następnym punkcie obrad upoważniono Kom. Kasę Oszczędności m. Wąbrzeźna do wystąpienia do władz centralnych o zezwolenie na zaciągnięcie przez Kasę pożyczki na sumę 50.000 złotych.

Po załatwieniu kilku spraw mniej ważnych na wniosek p. *Gaszyńskiego* postanowiono wydelegować komisję w osobach pp.: burmistrza *Schwarza* i bud. miejskiego *Żyndę* do Warszawy do Funduszu Pracy.

Golub

— Gorszące widowisko. W ubiegły piątek późnym wieczorem przybył do Domu Miejskiego pewien mocno zawiany jegomość, którym okazał się p. T. z Wielkiego Pułkowa. Pan ten zachowaniem swym wywarł na gościach przykre wrażenie. Przez używanie wulgarnych i nienadających się powtórzyc tu słów, spowodował, że musiano mu kilkakrotnie zwracać uwagę, na co jednak nie reagował. Od takiego pana, piastującego bądźco bądź poważne stanowisko, wymaga się innego zachowania w lokalach. (o)

— Z targu. Na wczorajszym targu (w Golubiu) płacono za: funt masła 1,20 zł, kury 2,50—3,00 zł., kaczki 180 do 2 zł. Targ był bardzo mały. W Dobrzyniu na targu płacono za: ziemniaki 2 złote, żyto 14,50 zł., pszenicę 15 zł., peluszkę czystą 5 zł., peluszkę mieszaną 4,50 zł. Tendencja zniżkowa.

— Na zjazd śpiewacki do Torunia wyjeżdżają z naszego miasta dwa chóry: chór męski „Halka” i chór kościelny (mieszany) „Cecylja”. (o)

— Kradzież kur. Onegdaj niejaki Rutkowski z Golubia skradł pewnemu gospodarzowi z Cieszyn 10 kur. Złodzieja schwytano. (o)

— Otrula się. W pobliskim Nowogrodzie otrula się onegdaj pewna dziewczyna będąc w odmiennym stanie. Powodem samobójstwa była sprzeczka z kochankiem znanym złodziejem W. (o)

— Miesiąc aresztu za pobicie dziecka. O negdaj Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Golubiu pod przewodnictwem S. O. p. dr. Stachowskiego rozpatrywał sprawę pobicia dziecka przez p. Adela Górską. Rozprawa odbyła się z wykluczeniem publiczności. W wyniku rozprawy Adela Górską za ciężkie pobicie 8-letniego Edmunda Pućki skazana została na miesiąc aresztu. Na mocy amnestji karę skazanej podarowano. Koszty musi płacić skazana. (o)

— Zjazd lotników. Ubiegłej niedzieli odbył się w posiadłości p. p. Rudowskiego w Półwiejsku zjazd lotników, którzy brali udział w tegorocznym meetingu lotniczym, odbywającym się w Warszawie. Przybyli lotnicy prócz polskich, Czesi, Jugosławianie, Belgowie i w. innych. Samolotów było 20. Na zjazd przybył m. in. wojewoda warszawski p. Twardo, starosta rypiński i cały szereg wyższych urzędników. Na zjeździe lotnicy prócz polskich, Czesi, Jugosławianie, batycznych, które podziwiała blisko 10-tysięczna ludność, przybyła z najdalszych okolic. Między samolotami znajdowały się też polskie samoloty małosilnikowe (awjonetki).

— Pożar zduszony w zarodku. Przed kilku dniami wybuchł pożar w stodole należącej do p. Egertowej w Golubiu. Pożar jednak został zauważony i zduszony w zarodku więc większych szkód nie było. (o)

— Zmarł z wycieńczenia. W wczorajszym wtorek w południe około godz. 13-tej zmarł nagle prawdopodobnie z wycieńczenia żebrak Franciszek Sulkowski około 50 lat z Dobrzynia. Pomocy lekarskiej udzielił konającemu p. dr. Kordylewski.

Z powiatu

— Ostrowite k. Kowalewa. (Z tygodnia L. O. P. P.) Z inicjatywy tut. kier. szkoły p. Brzezińskiego i sołtysa p. Lukiewskiego zawiązał się komitet obchodu X. Tygodnia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Na zebraniu to zaproszono prezesa wszystkich towarzystw istniejących w tut. gminie oraz nauczycielstwo miejscowe. Mimo nieprzybycia wszystkich prezesa komitetu tak się zawiązał i uchwalił w tygodniu pochody w maskach i ubraniach przeciwporytowych, a w niedzielę, 21 bm. rozpoczęto obchód uroczystą Mszą św., celebrowaną w tut. kościele, pochodem wspólnym do oberży na akademję oraz zbiórkę uliczną. Wielką pomoc w urzędzeniu pochodu jak i też obchodów w tygodniu oddała tut. Ochotn. Straż Pożarna, która pod sprężystym kierownictwem naczelnika p. Draczyńskiego, zademonstrowała użycie masek i ubrań przeciwporytowych podczas zadymienia wsi świecami dymnymi. Z kościoła udano się do oberży p. Maszkiewicz na akademję, którą zagał tut. kierownik szkoły p. Brzeziński apelując do miejscowego społeczeństwa by ludność popierała wszelkimi siłami nie szczędziła datku na rzecz LOPP. Po zagajeniu oddał głos p. Jedryczce, który wygłosił interesujący referat na temat „Silne lotnictwo — to silna Polska”. W dalszym ciągu mówił p. Mossakowski o obronie przeciwgazowej, uświadamiając obywatelstwo o obronie zbiorowej na wsi na wypadek wojny. Na zakończenie zachęcił prezesa tut. Kółka Rolniczego p. Wieczorek do zapisywania się na członków Koła LOPP., kończąc okrzykiem na cześć Rzplitej Polskiej, P. Prezydenta, Armji i Jej Twórcy Akademję zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę”. Zbiórka uliczna dała 10,60 zł. dochodu.

— Wielkie Rychnowo. (Założenie Koła BBWR). Dnia 25 maja br. odbyło się w Wielkim Rychnowie zebranie organizacyjne Koła BBWR. Zebranie zagał p. Wł. Moczulak. Następnie sekretarz obwodowy p. naucz. Raucht wygłosił obszerny referat, wykazując w nim korzyści dla rolników wynikające z Ustawy z dnia 24 marca br., szlachetne dążenia naszego Rządu i konieczność współpracy całego społeczeństwa z Rządem dla dobra Państwa. Po referacie przystąpiono do wyboru zarządu w skład którego weszli: pp. Wiśniewski Mateusz prezes 2. p. Moczulak Władysław wiceprezes, 3. p. Raucht Czesław

sekretarz, 4. p. Lewandowski Stefan skarbnik. Po dokonaniu wyboru zarządu zapisało się do Koła 15 członków. Po omówieniu kilku spraw związanych z referatem, hasłem „Cześć” zamknięto zebranie.

Z okolicy

× Kradzież z cmentarza. Pomiedzy godz. 10 a 12-tą dnia 29 bm. skradł nieznanemu dotąd sprawca z cmentarza ewangelickiego rower damski wartości około 200.— zł. na szkodę Małgorzaty Lange z Wrock. —

× Zaborowo. (Pożar). W nocy z dnia 25 bm. wybuchł z niewyjaśnionych dotąd przyczyn pożar w zabudowaniach Ignacego Krzemieniewskiego, który zniszczył zupełnie wszystkie budynki i stodołę. Budynki były ubezpieczone na sumę 1,500 zł.

RUCH TOWARZYSTW

— Miesięczne zebranie Klubu Sportowego „P. O. S.” odbędzie się wśród, 31 maja br. o godz. 8-ej wieczorem w hotelu p. Klimka. Porządek obrad: 1) wybór członków sądu honorowego, 2) ćwiczenia w sekcjach, 3) wolne głosy. O liczny udział prosi Zarząd.

— Podołicerowie Rezerwy! Jutro zebranie na boisku p. w. o godzinie 7-mej po poł. celem ćwiczenia o odznakę P. O. S. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— SOKÓŁ! Jutro, w czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Klimka odbędzie się zebranie Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— Zebranie Legionu Młodych. W piątek, dnia 9 czerwca br. o godz. 19,30 odbędzie się zebranie L. M. tut. obwodu zamiast w dniu 6 czerwca br. Przybycie konieczne.

Komendant L. M.

— Bacność Cyklistów. Klub Sportowy „Pogoń” w sobotę, dnia 3 czerwca o godz. 20,30 odbędzie się zebranie sekcji kolarskiej. Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków sekcji kolarskiej pożądane.

Kierownik sekcji cyklistów.

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

Poznań dnia 30. 5. 33 r.

BYDŁO:

Woly:

pełnomięsiste wytuczony nieoprzęgane	60—66
mięsiste tuczony młodsze do lat 3	54—58
mięsiste tuczony starsze	46—48
miernie odżywione	38—42

Buhaje:

Wytuczony pełnomięsiste	58—60
tuczony mięsiste	48—52
nietuczony, dobrze odżywione starsze	40—42
miernie odżywione	36—38

Krowy:

Wytuczony pełnomięsiste	60—60
tuczony mięsiste	51—58
nietuczony, dobrze odżywione	34—40
miernie odżywione	24—36

Jalowice:

Wytuczony pełnomięsiste	60—64
tuczony mięsiste	54—58
nietuczony, dobrze odżywione	44—48
miernie odżywione	38—40

Młodzież:

Dobrze odżywione	38—40
miernie odżywione	34—36

CIEŁĘTA:

b) najprzedej, cieleta tuczne	70—76
tuczony cieleta	62—68
dobrze odżywione	54—60
Miernie odżywione	46—52

SWINIE:

a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	96—100
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	92—94
c) pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi	86—90
d) mięsiste świnie ponad 80 kg. tuczony starsze skoby i macioraki	76—82
	86—94

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań
ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.
Poznań dnia 30 maja 1933 r.

Zyto	18,—
Pszenica	34,50—35,50
Jęczmień 643—662 g/l	14,25—15,—
Jęczmień 643—662 g/l	13,75—14,25
Owies nad. się do siewu	11,75—12,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. work.	26,00—27,—
Mąka pszenna 65 proc. wł. work.	53,75—55,75
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	9,00—10,00
Otręby pszenne grube	10,25—11,25
Gorczyca	48,00—54,—
Wyka latowa	11,50—12,50
Peluszka	11,00—12,—
Groch Victoria	24,00—26,—
Łubin niebieski	6,00—7,—
Łubin żółty	8,00—9,—

Ogólne usposobienie spokojne.

Drukarnia i nakładem: Zakłady Graficzne
Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno,
ul. Mickiewicza nr. 1.

W tut. rejestrze handlowym oddział A. pod nr. 32 zapisano dzisiaj, iż firmy „Mączkarnia Szewo” wygasła.

Kowalewo, dnia 19 listopada 1933 r.

SĄD GRODZKI

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 czerwca 1933 r. o godz. 3 po południu sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę na składnicy w podwórzu p. Tobolskiego w Wąbrzeźnie, ul. Ogrodowa.

bufet, kanapę, biurko sosnowe.

1697/33

Główniczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 czerwca 1933 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę na składnicy w podwórzu p. Tobolskiego w Wąbrzeźnie ul. Ogrodowa. 1841/33

większą ilość obuwia męskiego, damskiego, dziecięcego, kaloszy, śniegowców, laczy i sandałów.

Główniczewski, kom. sądu Grodzk. w Wąbrzeźnie

REKLAMA-

to dźwignia przemysłu i handlu

„Zdrowisko Inowrocław”

Sezon od kwietnia do października

Leczy się reumatyzm — artretyzm — podagrę, ischias — oraz schorzenia stawowe.

We wskazane w schorzeniach kobiecych i dzieci, choroby serca, naczyń krwionośnych — i górnych dróg oddechowych. —

Inhalatorjum. — Wodolecznictwo. — Wziewanie emalacji radowej. — Zakłady specjalne. — Ceny niskie.

Czynne — powszechnie znane kąpiele solankowe, — jodo — bromowe i borowinowe, kąpiele kwasowęglowe.

Informuje: Zarząd Zdrowiska Inowrocław

Książnica Kopernikańska
w Toruniu

Mimo kryzysu

w okresie wiosennym — każdy coś niecoś kupuje

OGŁOSZENIA

umieszczane w czasopiśmie — kierują krokami klienta podczas tych zakupów sezonowych. Ogłaszając swoją firmę w „Głosie” możesz być pewnym liczniejszej klienteli.

Maturzyści

albo uczniowie po 7 kl. gim. pragnący poświęcić się pracy kapłańskiej w zakonie, oraz młodzieńcy na braci zakonnych, którzy umieją jakieś rzemiosło mogą być przyjęci do zakonu

00. Augustjanów, Kraków

Augustjańska 7

(Bliższych informacji udziela wyżej wymieniony zakład

Nowe

nakazy zapłaty

w postępowaniu upominawczym i w postępowaniu nakazowym mają stale na składzie w każdej ilości

ZAKŁADY GRAFICZNE

BOLESŁAWA SZCZUKI

Wąbrzeźno — Mickiewicza 1

Szparagi

dobrze i tanie
w każdej ilości do nabycia

W. Rutkowska

wybudow. pod Główny

Dworzec Nr. 46

(dawniej W. Przybyłło)

GARAZ

lub ślusarnia do wydzierżawienia. Zgłosz. w adm. „Głosu Wąbrzeskiego”

POLECAM

na święta

torty, babki, ciastka oraz wszelkie wyroby cukiernicze po niskich cenach.

FELIKS ZASTAWNY

ulica Hallera